

BIURO REDAKCJI:

Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:

w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Artykuły nadysłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Oraz na wszystkich Stacjach Poczтовых w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:

Rocznice Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczo kop. 5.

Sroda, 9 Września 1863.

Prenumerata na prowincyj:

Rocznice Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa i Cesarstwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA — Wiadomości zagraniczne.

- Wiadomości rozmaite.
- Wiadomości literackie.
- Wyższe szkoły w Anglii.
- Teatr.
- Kursa papierów publicznych i pieniędzy.
- Oł wieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W dniu onegdajszym, z powodu rocznicy koronacji NAJJAŚNIEJSZYCH PANSTWA, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE przyjmować raczyły w Zamku Królewskim o godzinie 11 1/2 rano, powinszowania Wyższego Duchowieństwa wszelkich wyznań, Rady Stanu, Rady Administracyjnej, Konsulów Zagranicznych, Składu Szkoły Głównej, Jenerałów, Urzędników 4ch pierwszych klas, Sztab i Oberoficerów oraz Urzędników Dworskich.

Wieczorem gmachy Rządowe i Miejskie iluminowane były.

WIELKI KSIĄŻĘ Namiestnik wraz z DOSTOJNĄ SWĄ MAŁŻONKĄ I DZIEĆMI, w dniu wczorajszym opuścił Warszawę udając się do Krymu.

W orszaku ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI opuścili Warszawę:

- Lejeb-Medyk Tajny Radea Haurowitz, Swity JEHO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał Major Baron Stürler.
- Jenerał Major Inżenierji Kierbedz, Rzezywisty Radea Stanu Tęgoborski, Komendant Głównej Kwatery JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Sztabs Kapitan Wrześniewski,
- i Adjutanci JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI: Arsenief i Hrabia Komorowski.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z kantonem pomocniczym, w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, — w tygodniu upłynionym do d.25 Sierpnia (6 Września) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 24, na które, tudzież na dawniejsze w 318 wnióskach, złożono rsr. 1.591 kop. 50. Na żądanie zaś 84 uczestników (prócz procentu rsr. 77 k. 16 1/2, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 4.030 kop. 97 i umorzyła książeczek 49. — Przeto uczestników 18,119 posiada kapitał rsr. 400,968 kop. 22. Prezes *Wierniewicz*. — Naczelnik Kancelarii *Ślowski*.

Z Petersburga, 2 Września.

NAJWYŻSZY RESKRYPT
do tajnego radcy, *Jana syna Jana Funduklja.*

Panie tajny radco Funduklje! W 1862 roku, z powodu przekształcenia wydziału naukowego w Królestwie polskiem, uznane było za konieczne znieść instytut wychowania panien w Nowej Aleksandrii, z oddaniem jego gmachów i innej własności pod zarządek Komisji Oświecenia Publicznego. Obecnie wszystkie rozporządzenia w tym względzie zostały ukończone i działania komisji zniszczone. Zwracając się do osmiolatek waszej przynależności w tej radzie, z przyjemnością upatruję, że przez cały ten czas, niezależnie od innych ważnych zajęć służbowych, ciągle pracowałaś nad stopniowym rozwinięciem wszystkich gałęzi wspomnianego zakładu, wchodząc w jego potrzeby, wyszukując sposobów do ich zadowolenia i tym sposobem przynosiłaś mu rzeczywistą korzyść. W sprawie tej w tym czasie, jak i w innych, wykonałaś wspaniałe usługi na was obowiązków, przyniesie mi jest wyraziście wam obecnie, szczególnież Moje zadowolenie i najszlachetniejszą wdzięczność.

Pozostaj dla was przychylnym.

Na oryginalne własną JEHO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

"ALEXANDER"

w Carskiem Siole 29 czerwiec 1863 r.

OGÓLNA USTAWA
CESARSKO-ROSYSKICH UNIWERSTETÓW.

(Ciąg dalszy, patrz N. 202.)

Oddział IV. O opłacie za słuchanie prelekcji.

§ 105. Każdy student opłaca za słuchanie prelekcji, w uniwersytetach w stolicy, po pięćdziesiąt, a w innych uniwersytetach, po czterdzieści rs. rocznie. Uwaga. Osoby postronne, którym pozwala się słuchania prelekcji, na zasadzie § 90, opłacają na korzyść profesora lub wykładającego

prelekcje, na które uczęszcza, kwotę oznaczoną przez radę i zatwierdzoną przez kuratora.

§ 106. Opłata za słuchanie prelekcji ma być wnoszona z góry za każde półrocze. Ci, którzy się z niej nie uiszczą w ciągu pierwszych dwóch miesięcy półrocza, uwalniają się z uniwersytetu, lecz mogą być na nowo przyjęci po uiszczeniu się z opłaty za całe półrocze. Ci, którzy przechodzą z jednego uniwersytetu do drugiego, wolni są od wnoszenia w tym ostatnim opłaty za to półrocze, za które uiszcili się już w pierwszym.

§ 107. Dla ulżenia uboższym studentom, uniwersytetu upowazniają się: bądź do odkładania terminu co do wnoszenia opłaty, bądź do zmniejszenia takowej o połowę, bądź też do zupełnego od niej uwalniania. Uwolnienie ma moc obowiązującą na przeciąg jednego roku, lecz może być wznowiane. Uniwersytet udziela studentowi tę lub inną z pomienionych ulg nie inaczej, jak na zasadzie świadectwa ubóstwa i na skutek należytej pilności w naukach, przyczem co do zapisujących się do uniwersytetu należy brać na uwagę atestat lub świadectwo z gimnazjum. Uwaga. Forma świadectwa co do ubóstwa ma być ustanowiona przez ministerstwo oświecenia narodowego, a po zastosowaniu jej do miejscowych każdego uniwersytetu okoliczności, komunikuje się tym władzom i osobom, od których zależy wydawanie podobnych świadectw.

§ 108. Bez przedstawienia świadectwa ubóstwa, uwalniają być mają od opłaty za naukę: a) pensjonierowie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i Osób Najwyższej Familji; b) stypendyści uniwersytetu, i c) stypendyści osób prywatnych i gmin, jeżeli wybór tych stypendystów pozostawia się uniwersytetowi.

§ 109. Opłata za słuchanie lekcji, pobierana od studentów, również jak i inne specjalne fundusze uniwersytetu, stanowią ich nietykalną własność i przeznaczają się na takie uniwersyteckie wydatki, które mają na celu szczególnie rozwój naukowej ich działalności. Stosownie do tego, specjalne fundusze uniwersytetów używają się: a) Na urządzenie kursów specjalnych. b) Na drukowanie, za decyzją rady, dzieł treści naukowej uznanych za godne tego przez fakulteta. c) Na premja i nagrody za rozwiązanie zadań, ogłaszanych przez uniwersytet. d) Na medale, udzielane studentom za rozprawę na zadaniu, ogłaszane przez fakultet. e) Na wynagrodzenie profesorów i innych wykładowych, według przepisów ułożonych przez radę i zatwierdzonych przez kuratora okręgu naukowego. f) Na urządzenie stypendyj i na zapomogi dla najzdolniejszych studentów. g) Na pensje i dopłaty przekraczające etat. h) Na podróże naukowe i poruczenia. i) Na wydatki nieprzewidziane.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY. O STOPNIACH NAUKOWYCH I CZŁONKACH HONOROWYCH.

§ 110. Rady uniwersytetów, na przedstawienie fakultetów i na zasadzie ich ocenienia, mają prawo zatwierdzać w godności rzeczywistego studenta i w stopniach naukowych, które na wszystkich fakultetach z wyjątkiem medycznego są: kandydat, magistr i doktor. Uwaga. Stopnie naukowe i godności na fakultecie medycznym nabywają się na zasadzie ogólnych przepisów dla wydziału naukowego.

§ 111. Godność rzeczywistego studenta otrzymuje się w skutek egzaminu, a stopień kandydata w skutek egzaminu i rozprawy uznanej za dobrą przez fakultet. Od ubiegającego się o stopień magistra wymaga się oprócz nowego ustnego egzaminu, publiczna obrona rozprawy. Magistrowie otrzymują stopień doktora dopiero po przedstawieniu i publicznej obronie nowej rozprawy.

§ 112. Egzamin na godność rzeczywistego studenta i stopień kandydata obejmuje wszystkie przedmioty naznaczone dla kształcących się w uniwersytecie studentów w tym wydziale fakultetu, z którego egzaminowany ubiega się o godność lub stopień, licząc do rzędu przedmiotów egzaminu dla wyznających wiarę prawosławną, teologię. Ubiegający się o stopień magistra składa egzamin tylko z niektórych z tych przedmiotów, według oddzielnych o słuchaniu egzaminów na stopnie naukowe przepisów.

§ 113. Stopnie naukowe otrzymują się kolejno i stopniowo, w ustanowionych terminach; kandydat po roku może ubiegać się o stopień magistra, a magistr po roku—o stopień doktora. Uwaga. Uniwersytety wszelako mają prawo: a) znakomitych uczonych, którzy zjednali sobie powszechny rozgłos swemi naukowymi pracami, wynosić na wyższy stopień naukowy wprost i bez egzaminu; i b) uczonym, posiadającym stopień doktora z cudzoziemskich uniwersytetów, dozwalać, według uznania fakultetu, zdawać egzamin wprost na stopień magistra.

§ 114. Stopnie naukowe mogą być uzyskiwane tak przez rosyjskich poddanych, jak i przez cudzoziemców.

§ 115. Słuchacze lekcji uniwersyteckich i osoby postronne, mogą zdawać egzamin tylko na stopień naukowy kandydata i po złożeniu świadectwa o zdaniu egzaminu z przedmiotów całkowitego kursu gimnazjalnego.

§ 116. Egzamina na stopnie naukowe i godność odbywają się w terminach oznaczonych przez każdy fakultet: na godność rzeczywistego studenta i stopień kandydata—przed komisjami składającymi się pod przewodnictwem dziekanów z członków fakultetu, przez nieogół wyznaczonych, a na stopień magistra— przed całkowitem zgromadzeniem fakultetu.

§ 117. Szczegółowe przepisy o egzaminach na godność rzeczywistego studenta i stopnie naukowe określają się przez oddzielne przepisy zatwierdzone przez ministra oświecenia narodowego.

§ 118. Oprócz tego uniwersytety mają prawo wynosić na godność członków honorowych, osoby znane z opiekuństwa się naukami, albo wstawione swymi zdolnościami i zasługami i udzielać im dyplomy na tę godność, po zatwierdzeniu kuratora.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY. O ŚRODKACH W CELU ROZWOJU NAUKOWEJ DZIAŁALNOŚCI UNIWERSTETÓW.

§ 119. Uniwersytetom dozwala się, za decyzją ministra oświecenia narodowego zakładać, dla udoskonalenia wspólnymi siłami, jakiegokolwiek bądź oznaczonej gałęzi nauk, i dla naradzania się co do sposobów podniesienia ich w uniwersytetach, towarzystwa naukowe, a także zadawać po zatwierdzeniu rady uniwersyteckiej, corocznie do rozstrzygnięcia pytania, których przedmiotem mają być nowe kwestje dotyczące tej lub innej nauki i udzielać za rozstrzygnięcie tych pytań, ustanowione nagrody.

§ 120. Ustawy towarzystw naukowych i przepisy określające porządek wyznaczania zadań i udzielania nagród za ich rozstrzygnięcie, zatwierdzone być mają przez ministra oświecenia narodowego.

ROZDZIAŁ JEDENASTY. INSTYTUCJE NAUKOWO-POMOCCNICZE.

§ 121. Liczba i skład pozostających przy uniwersytetach pomocy naukowych, instytucji i zbiorów, oznaczone są w etacie; lecz mogą być one, na przedstawienie rady, za decyzją ministra oświecenia narodowego, powiększane w miarę potrzeb i środków. Do liczby tych pomocy instytucji należą: 1) Biblioteka; 2) Obserwatorium astronomiczne z kalendarzem tablic astronomicznych, eferemidym lub zbiorem i t. d.; 3) Gabinet mechaniki praktycznej; 4) Gabinet fizyczny i laboratorium fizyczne, w zupełności dostępne dla wykładowego fizyka stosowaną na fakultecie medycyny, uzupełniane w tym względzie stosownie do wskazań tego wykładowego; 5) Gabinet chemiczny i laboratorium z oddzielnymi pracowniami dla każdego wykładowego i z osobnym oddziałem do zajęć w przedmiocie fizjologicznej i patologicznej chemii, toksykologii i praktycznych zajęć studentów, tak z matematycznego jak i medycznego fakultetu; 6) Gabinet mineralogiczny i laboratorium; 7) Gabinet w przedmiocie jeografji fizycznej; 8) Obserwatorium meteorologiczne; 9) Gabinet geologiczny i paleontologiczny; 10) Ogród botaniczny z oranjeriami i cieplarniami; 11) Gabinet botaniczny z pracowniami dla praktycznych zajęć studentów; 12) Gabinet zoologiczny i laboratorium dla preparowania i wypychania zwierząt; 13) Gabinet zoologiczny i laboratorium; 14) Gabinet fizjologiczny, a przy nim: zbiór instrumentów i aparatów dla dopełnienia wiewsekij i innych doświadczeń, tak w przedmiocie katedry właściwej fizjologii, jak i katedry ogólnej patologji; 15) Gabinet i laboratorium do wykładowej chemji technicznej; 16) Gabinet i laboratorium do wykładowej chemji rolniczej; 17) Muzeum anatomji fizjologicznej, a przy nim amfiteatr, pracownie z szczególnymi zastosowaniami do prac mikroskopijnych, dopełnienia iniekcji i t. p., zbiór instrumentów anatomicznych i skład trupów. Uwaga. Takież urządzenie chociaż w mniejszych rozmiarach, z wyjątkiem zresztą muzeum mającego takąż objętość, ma być zrobione jednocześnie i dla katedr anatomji patologicznej i medycyny sądowej; 18) Zbiór preparatów w przedmiocie nauk wchodzących do składu katedry histologii, z dostateczną ilością mikroskopów; 19) Przy katedrze farmacji—pracownia z lekarstwami i potrzebnymi dla przysposobienia lekarstw naczyniami i instrumentami; 20) Zebranie środków potrzebnych do doświadczeń w przedmiocie katedry farmakologii; 21) Gabinet chirurgiczny z całkowitym zbiorem chirurgicznych, oftalmologicznych instrumentów, maszyn i narzędzi, z potrzebnymi instrumentami anatomicznymi; 22) Gabinet akuszeryjny, kobiecych i dziecinnych chorób, z właściwymi mu instrumentami i aparatami; 23) Oddział szpitalny dla śledzenia różnych wypadków sądowo-medycznych przy katedrze medycyny sądowej; 24) Kliniki: 1) fakultetskic: a) terapeutyczna, b) chirurgiczna, c) akuszeryjna, kobiecych i dziecinnych chorób z oddziałem szczypania ospy; 2) szpitalne: a) terapeutyczna i b) chirurgiczna. Uwaga. Oprócz klinik fakultetskich i szpitalnych mogą być urządzone z funduszu specjalnych uniwersytetu oddzielne kliniki: a) nerwowych i umysłowych chorób, b) skórných wysypek, c) oftalmologiczna, d) syfilityczna i chorób moczowych i organów płciowych, i e) chorób dziecinnych. Pierwsze dwie stanowią oddział terapeutycznej, a drugie dwie chirurgicznej fakultetskij lub szpitalnej kliniki; dziecinna klinika łączy się z akuszeryjną; 25) Muzeum starożytności i sztuki (odcisków i kopij z utworów sztuki starożytnej i nowożytnej) przy katedrze teorii i historii sztuki; 26) Zbiór monet i medali.

§ 122. Biblioteka zostaje pod zarządem bibliotekarza i jego pomocników, liczbą których zależy od objętości biblioteki. Inne instytucje zostają pod zarządem wykładowych co do katedr których należą, lub oddzielnie wyznaczonych do tego osób zależących od tych wykładowych.

ROZDZIAŁ DWUNASTY. PRAWA I PREROGATYWY UNIWERSTETÓW.

Oddział I. Prawa służące właściwie uniwersytetom.

§ 123. Wszystkie uniwersytety zostają pod szczególną opieką JEHO CESARSKIEJ MOŚCI i noszą nazwę CESARSKICH.

§ 124. Uniwersytety mają własne pieczęcie, wielką i małą, z wyobrażeniem herbu państwa i z napisem: CESARSKI taki i taki uniwersytet.

§ 125. Uniwersytety robią przedstawienia tylko do kuratora, a ze wszelkimi innymi władzami i osobami komunikują się zapomocą odesł.

§ 126. Uniwersytety wolne są od opłaty porto za posyłane w ich interesach listy i posyłki, jeżeli te ostatnie nie przechodzą wadliwego puda.

§ 127. Uniwersytety wolne są od używania stempla i opłat hipotecznych i innych za spisywane w ich imieniu akta i w ogóle za wszystkie sprawy, które ich dotyczą.

§ 128. Uniwersytety mają swą własną cenzurę dla zadań konkursowych, rozpraw i innych dzieł

i zbiorów treści naukowo-literackiej, przez nie wydawanych.

§ 129. Uniwersytetom służy prawo wolnego, bez wszelkiej opłaty cła, sprowadzania z zagranicy wszelkiego rodzaju pomocy naukowych. Paki i skrzynie z temi przedmiotami, adresowane do uniwersytetów, nie mają być w komarach pogranicznych otwierane, lecz jedynie zaopatrują się w plombę, a następnie mają być zrewidowane w uniwersytetach w przytomności urzędnika celnego lub policyjnego.

§ 130. Książki, rękopisma i dzieła periodyczne, otrzymane z obcych krajów przez uniwersytety, nie ulegają cenzurze.

§ 131. Budyunki uniwersyteckie wolne są, na zasadzie przepisów objętych istniejącymi postanowieniami, od ciężaru kwaternkowego, bądź w naturze, bądź w pieniądzu, a także od opłat pieniężnych na rzecz miasta. Przepis ten nie rozciąga się do należących do uniwersytetu budynków, które przynoszą dochód przez wynajmowanie ich.

§ 132. Uniwersytety mogą wydawać prace periodyczne treści naukowej i posiadać własne drukarnie i księgarnie, na ogólnej zasadzie.

§ 133. Uniwersytetom mającym fakultet lekarski, pozwala się mieć własne apteki.

§ 134. Jeżeli wykładowcy i w ogóle urzędnik uniwersytetu umrze na służbie bez pozostawienia spadkobierców i bez zrobienia należytego co do swego mienia rozporządzenia, w takim razie uniwersytet obowiązany jest podać to do wiadomości rządu gubernialnego, dla odszukania krewnych zmarłego, a jeżeli w przeciągu czasu prawem oznaczonego spadkobiercy nie zgłoszą się, wówczas mienie pozostaje po zmarłym przechodzi na własność uniwersytetu.

§ 135. Uniwersytetom służy prawo nabywania na wyłączną ich własność dóbr ruchomych i nieruchomości.

(dokonczenie nastąpi).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Na giełdzie paryskiej rozpuszczono pogłoskę o uznaniu przez Francję Stanów skonfederowanych. Powód do tej pogłoski dała, jak się zdaje, z jednej strony broszura *Francia, Meksyk i Stany Skonfederowane*, której wszelako *Pays* odmawia półurzędowego charakteru, dodając, iż przesadono jej znaczenie, z drugiej zaś strony ze zrozumienie artykułu *Monitora* o statku korsarskim Stanów Skonfederowanych *La Floride*, znajdującym się w porcie Brest. *Monitor* przypominał tylko, że od początku wojny domowej Francja przyznała Stanom Skonfederowanym charakter strony wjujującej, od czego wszelako do uznania Stanów tych za niezależne państwo jeszcze jest daleko, a na krok ten, niewątpliwie, nie odważyły się Francja bez udziału Anglii. Kiedy dzienniki francuzkie mówią o nowych przymierzach, ze sfer wyższych urzędowych zapewniają, że stosunki pomiędzy Anglią i Francją ani na chwilę nie zostały zachwiane, ani nie uległy zmianie, oraz że sejm frankfurcki wcale nie wpłynął na ozimienie stosunków Francji z Austrią.

W obec powzięwiania z różnych stron co do przyjęcia korony meksykańskiej przez arcyksięcia Maksymiliana, *Pays* oświadcza, iż postanowienie arcyksięcia co do przyjęcia korony, którą mu wkrótce ofiarują deputacja meksykańska, nie powinno być przedmiotem wątpliwości. *Independance belge* nie podziela wszelako zdania tego półurzędowego paryskiego dziennika, zasadając się na doniesieniach swego korespondenta z Wiednia, oświadczeniach wiedeńskiej *Ost-Deutsche Post*, i zadowolnieniu jakiegoby doznał lud austriacki nie będąc wmięszany pośrednio ani bezpośrednio do tak drażliwej kwestji, jaką jest urządzenie w Meksyku cesarstwa, na wpol francuzkiego i na wpol habsburgskiego.

Mémorial diplomatique na zasadzie, jak powiada, najautentyczniejszych źródeł zaprzecza stanowcze pogłoskom, jakoby król Belgów Leopold, swemi radami przekazał przyjęciu tronu meksykańskiego przez arcyksięcia Maksymiliana. Przeciwnie, monarcha ten uznaje wielkość misji przypadłej na jego zięcia i mniema, że dyplomacja powinna, nie tylko nie utrudniać przez ucziągłość warunki mogące wymagać długich układów, lecz wszelkimi sposobami ułatwiać, urządzenie misji w Meksyku.

Dziennik *Hamburger Correspondent* zapewnia, że obawy o przybranie przez kwestję dunsko-niemiecką zbyt znacznych rozmiarów, znacznie się zmniejszyły. Hrabia Rechberg miał oświadczyć, że Austria gotowa jest użyć całego swego wpływu na sejmie związku niemieckiego, aby jeszcze probowano nowych układów. Z drugiej strony utrzymują z pewnością, że p. Drouyn de Lhuys oświadczył dunskiemu ministrowi spraw zagranicznych, iż Francja w razie wprowadzenia w wykonanie zagrożonej egzekucji wojkowej związku, będzie ofiarowała swe pośrednictwo, ażeby przeszkodzić istotnemu wybuchowi wojny Danji z Niemcami, i jeżeli można do porozumienia w kwestji księstw doprowadzić. Rząd dunski ma wysłać p. Scheele do Paryża z nadzwyczajną misją i czekać na postanowienia sejmu niemieckiego. Wszelako wiadomość podana przez *Daily News* o zawarciu przymierza pomiędzy Szwecją i Danją, okazywałaby mniej pokojowe usposobienie tej ostatniej. Co do wspomnianego przymierza utrzymują, iż tylko w zasadzie zostało zatwierdzone, traktat zaś miałby być podpisany dopiero po wkroczeniu wojsk niemieckich do Holsztynji.

Według ostatnich wiadomości z Aten, czterej ministrowie umiarkowani którzy podali się do dymisji, pełnią swe obowiązki aż do czasu zebrania się izb. Dzienniki z Korfu zapelnione są wyznaczeniami wiary kandydatów do parlamentu. Wszystkie te wyznaczenia goręco oświadczają się za przyłączeniem do Grecji. Na wyspach jońskich robiono przygotowania do przyjęcia młodego króla, i prawie wszystkie municypalności, uchwały na ten cel nadzwyczajne wydatki.

Monitor umieścił list z *Tamanarive* z 10 czerwca, podający szczegóły o wzburzeniu panującym na wyspie Madagaskar, w skutku zamordowania króla Radamasy, i oznakach powstania ukazujących się wśród malgaszów. Wszelako postawa konsula francuzkiego i obecność statku wojennego, przyczyniły się do uspokojenia znajdujących się tam francuzkich poddanych. Według późniejszych wiadomości podanych przez *Patrie*, w Emyrnie 4-go lipca miały miejsce rozruchy, które zaraz zostały przytłumione. Panowało tam ogólne niezadowolnienie z nowego rządu i obawiano się ciągle ponowienia się rozruchów; jednakże własności i osoby europejczyków były szanowane. Sakalowie powstałi, a wojsko howasów przekładało pojednanie się nad wojnę z tym strasznym ludem. Królowa Raboda sama nalegała, ażeby układ zawarty z p. Lambertem wprowadzony został w wykonanie.

(Mon., Ind. b., Patr., W. Z., Sch. Z.)

Anglja.

London, 3 Września. *Morning Post* donosi, że Królowa wróci 10-go b. m. do Windsoru, a 14-go uda się do Balmoralu. W jednej z tych rezydencji Król grecki, bawiący obecnie w Rumpenheim, odwiedzi Królowę, a następnie pożegna swą siostrę, małżonkę księcia Walji, i uda się do Grecji.

Morning Post zapatruje się na obowiązki neutralności względem Ameryki z innego niż *Times* stanowiska. *Torain Eastiment Act* opiera się na dawnej zasadzie, nie mogącej mieć na teraz w całej rozciągłości zastosowania. Jeżeli poddany angielski niesie pomoc obcemu państwu, wiodącemu wojnę, lub dostarcza mu rekwiizyta wojenne w takim razie dopuszcza się przewinięcia przeciw własnemu monarsze, a nie względem któregośkolwiek obcego państwa.

Przeszło tydzień temu, szalupa wojenna udała się z polecenia admiraliji do brzołwów irlandzkich przeciw statkowi korsarskiemu stanów skonfederowanych „Florida”, który zabrał na kanale irlandzkim znaczącą liczbę statków północno-amerykańskich i zyskał inną niemiecką groźną od statku „Alabama”, noszącego obecnie nazwę „Atalanta”. Lecz szalupa angielska wróciła onegdaj nie nie zdołałszy, statek bowiem „Florida” znikł bez śladu, jak się zdaje dla tego, ażeby zjawić się następnie w innym punkcie, w którym statki północno-amerykańskie najmniej się go spodziewają.

Czytamy w *Daily-News*: „Z listu konsula francuzkiego w Liverpoolu okazuje się, że oba operancje parostatki w Mersey nie postoją bynajmniej pod opieką rządu francuzkiego i że konsul pomieniony nie może dać żadnego co do tych statków wyjaśnienia. Zupełnie jest obojętnym w tej sprawie, czy statek podobny wywieśli flugę francuzką lub angielską, albowt żeż nominalnym jego właścicielem jest francuz lub anghk. Cała rzecz na tem zależy, czy właściciel nominalny jest zarazem rzeczywistym właścicielem i czy domniemane przeznaczenie statku jest prawdziwe. Sądząc z wprawy i doświadczenia, jakie mają w podobnych sprawach pp. Laird i ajenci rządu skonfederowanego, bardzo być może, iż przywódkom koronarnym trudno będzie przekonać się o prawdziwych właścicielach i o przeznaczeniu tych dwóch parostatków. Lord Palmerston i hr. Russell wiedzą dobrze, jak wielkie straty handel Stanów połnocnych poniósł z powodu statków korsarskich Stanów skonfederowanych; również wiadomem, im jest, że każdy z tych statków korsarskich zbudowany został na rachunek rządu skonfederowanego w portach angielskich. Z pewnością można twierdzić, że żaden z tych statków skonfederowanych, krążących ustawicznie po Atlantyku, nie był nigdy w żadnym z portów Stanów połnocnych. Nie ulega przeto wątpliwości, że praktycznie rzecz biorąc, skonfederowani korzystali z portów i warsztatów angielskich dla budowania w nich swej floty wojennej i że uczynili podstępnie z Liverpoolu podstavę dla swych działań morskich. Amerykanie przeto północni są mocno z tego powodu rozdrażnieni, a przynajmniej, że nie są zupełnie bezczadnymi obawy tych, którzy twierdzą, że dalsze trwanie tego stanu rzeczy może spowodować wojnę. Nieszczęściem podobnego należy być co bądź uniknąć, a nie wątpię, że ministrowie dołożą wszelkich starań dla położenia tam wyraźnemu naruszeniu prawa, naruszającemu na szwank, dla zysków prywatnych, honor i interesa kraju”.

W Portsmouth odbyły się onegdaj próby strzałob do angielskich i francuzkich pancernych, jakeimi obecnie pokrywane są niektóre statki. Powszechnie utrzymywano, że pancerny statków francuzkich mogą stawiać strzałom armatnim daleko większy opór, aniżeli pancerny statków angielskich. Próba onegdajsza dała przeciwny rezultat; nie można atoli wprowadzać zjad stonowczych wniosków, gdyż w takim razie, wypadki różnego rodzaju omylić mogą nieraz wszelkie wyrachowania. Fabrykant francuzki, który był tej próbie przytomny, oświadczył, że pancer-

rze jego stawiają działom francuzkim daleko większy opór niż angielskim. Oświadczenie to przemawia w każdym razie za wyższością artylerji angielskiej.

Austria.

Wiedeń, 4 Września. Niektóre pisma austriackie donoszą, że projekt reformy związku niemieckiego oddany zostanie radzie państwa „do zgodnego z konstytucją ocenienia takowego”, a do projektu tego dołączony zostanie „akt wprowadzenia onego w wykonanie”. Zapewniają także, że przepisy regulujące udział krajów austriackich, należących do związku, w niemieckim parlamencie związkowym, zostaną także zakomunikowane do oceny sejmowi, a okoliczność ta, jak również niezbędność uchwalenia budżetu pojętych krajów monarchji na r. 1864, spowodują zwolnienie sejmów prowincjonalnych w tym jeszcze roku, mianowicie w listopadzie, tak iżby posiedzenia mogły rozpocząć się w grudniu. Następna sesja rady państwa rozpocznie się w lutym roku przyszłego. — **Ost - D. Post** donosi, że jak skoro izba deputowanych zgromadzi się na walne posiedzenie, oddane jej zostaną do rozstrzygnięcia i zatwierdzenia projekta do praw o nowym postępowaniu karnej i organizacji sądowej.

Komisja finansowa izby deputowanych zgromadzi się 9-go b. m., na pierwsze swe walne posiedzenie. Na porządku dziennym stoją następujące pozycje budżetu na r. 1864: lista cywilna, kancelarja gabinetu Jego Cesarskiej Mości, rada ministrów i ministerstwo stanu (zarząd polityczny). — Oddzielne sekcje komisji finansowej, jak również komisja wyznaczona do rozstrzygnięcia projektu do prawa o upadłości mas, ukończą wkrótce swe sprawozdania. Posiedzenia komisji odbywają się bardzo często, a pomimo to, w wątpliwość należy, ażeby izba deputowanych mogła zgromadzić się przed 20-m b. m.

Podług wiadomości z wielkiego księstwa siedmiogrodzkiego, wszyscy nowoobrani deputowani na sejm siedmiogrodzki postanowili złożyć mandata, lecz w ten sposób, iż oświadczą to dopiero wtedy, gdy prezes sejmów wezwie ich do zgłoszenia się na posiedzenie. Prawdopodobnie zatem atoli zdaje się, że nowoobrani deputowani, idąc za przykładem deputowanych klużenburskich, nie będą czekać na wezwanie ze strony prezesa, lecz wcześniej oświadczą, że składają mandata. Tak np. oprócz klużenburskich, także deputowani z Szamos-Ujwar, pp. Gajgazy i Simai, oraz deputowani z komitatu aranyoskiego, pp. Grzegorz Beldi i Mikolaj Gal, oświadczili już, że nie przyjmują wcale nawet potwórnego wyboru.

Z Zagrzebia pod dniem 1-m b. m. donoszą, że na ostatniej kongregacji generalnej komitatu syrymskiego, na skutek wezwania komitatu zagrzebskiego, postanowiono upraszać ponownie o rychłe zwolnienie sejmów chorwackiego. Wiadomości zakomunikowane przez komitatu fiński, iż ten ostatni nie tylko nie uczyni żadnej propozycji komitatu syrymskiego co do upraszania o przywrócenie wojewodny serbskiej, lecz nawet uważa będzie wszelką w tym duchu dążność za zdradę stanu, przyjęta została przez kongregację komitatu syrymskiego z wielkim skutkiem. Postanowiono zawiadomić o tem komitatu fiński i żądać z czasem na sejmie chorwackim zadosyć uczynienia za to.

Francja.

Paryż, 3 Sierpnia. Jakkolwiek zaprzeczano wieściom, że p. Dayton zakomunikował pewne uwagi p. Drouyn de Lhuys co do urzędzenia monarchji w Meksyku, z dobrych źródeł zapewniamy, że przedmiot ten ustnie i w sposób umiarkowany był wzmiankowany przez p. Dayton w rozmowie dyplomatycznej z p. Drouyn de Lhuys. P. Dayton przypomniał ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie p. Sewarda z 3-go marca b. r., protestujące naprzód przeciw wszelkiej zmianie rządu w Meksyku pod wpływem obcego mocarstwa. Obok tego p. Dayton wspominał o przebywaniu od 25-go sierpnia w porcie Brestu, korsarskiego statku *Florida*, który dał się dobrze we znaki statkom związkowym. P. Drouyn de Lhuys odpowiedział, że statek *Florida* pozostanie w tym porcie, tylko tyle czasu, ile mu potrzeba na naprawienie uszkodzeń i zaopatwienie się w żywność. P. Dayton telegrafował do wszystkich portów, gdzie znajdują się konsulowie amerykańscy, ażeby za ich zawiadomieniem, statki wojenne związkowe, jeżeli takowe gdzie się znajdują, seigaly *Florida*, skoro ta wyplynie z Brestu; lecz w żadnym porcie nie było takiego statku.

Constitutionnel powiada: „Co do dwóch statków pancernych, *El Toussin* i *El Mounassir*, które opuściły warsztaty w Liverpoolu, niektóre korespondencje ośmieliły się zapewnian, że statki te zbudowane zostały na rachunek Francji w zamiarze ustąpienia ich Stanom skonfederowanym. Wiadomość ta jest zupełnie zmyślona, ponieważ statki te należą do wice-króla Egiptu.

Kilkunastu członków deputacji meksykańskiej, mającej się udać 20-go do arcyksięcia Maksymiljana, a między nimi i prezes deputacji p. Gutierrez de Estrada, przybyli naprzód do Paryża. Zapewniamy, że arcyksiążę oświadczył, iż w razie gdyby się zgodził udać do Meksyku dla zajęcia tronu, podróży tej nie odbyłby inaczej, tylko na statku meksykańskim. Stosownie do tego zyczenia, kontr-admirał Bosse polecił starą fregatę, stojącą w przystani Carmen, wziąć do naprawy, tak aby mogła przeżić przyszłego Cesarza.

Lecz w wyższych sferach rządowych wątpią jeszcze, czy arcyksiążę Maksymilian zgodził się zadowolony z zyczeniem meksykańskiem. Wszakleko pociągający *Constitutionnel* powiada: „Dzienniki zagraniczne, rozpuszczają wszelkiego rodzaju pogłoski o przeszkodach, jakie napotyka w Wiedniu przyjęcie korony meksykańskiej przez arcyksięcia Maksymiljana. Mówią o rozdziale w łonie rodziny cesarskiej, o opozycji ministrów, o radach rodzinnych, które mają wydać przychylny lub odmowną decyzję. Wszystkie to pogłoski są zmyślenia. Arcyksiążę Maksymilian, o ile nam wiadomo, zadowolony z zyczeniem ludu meksykańskiego, jeżeli lud meksykański zatwierdzi uchwałę zgromadzenia znako-

mitych obywateli.” W każdym razie, jakkolwiek rząd ustalony zostanie w Meksyku, trzeba będzie dla umocnienia go pożyczki 700 milionów fr.

Posiedzenia rady ministrów następują po sobie prawie bez przerwy; wczoraj odbyło się jedno, jutro będzie znów drugie, a jak słychać i dziś zebrał się ministrowie. Posiedzenia te poświęcone są roztrząsaniu projektów finansowych i innych, które mają być wypracowane w czasie nieobecności Cesarza, który chce, aby w czasie jego pobytu w Compiegne, projekta te byłymu przedstawione już zupełnie gotowe, tak aby mogły być przesłane do ciała prawodawczemu zaraz po jego otwarciu.

Wczoraj był wielki obiad u p. Drouyn de Lhuys, na którym znajdował się p. Nigra.

Co chwila podziwiają się przybycia do Marsylii posłów anamskich. Do Paryża, przybędą oni, najpóźniej w niedziele, a zaraz w ciągu tygodnia przyjmie ich Cesarz na uroczystym posłuchaniu. Będą oni umieszczeni w apartamentach Luwru, zajmowanym przez posłów japońskich.

Paryż, 4 Września. *La France* powiada: „Parowiec pocztowy angielski, który odpłynął z Vera-Cruz 1-go sierpnia, przywiózł wiadomości, że w tem miesiącu przysposobiono wyprawę do celu powtórnego zajęcia Tampico, którego mieszkańcy uciskani przez juaristów, wysłali deputację do kontr-admirała Bosse, dowodzącego dywizją morską. Następne wiadomości, nadeszłe przez Hawannę donoszą, że wyprawa ta pod dowództwem pułkownika piechoty marynarki Henrique, wypłynęła 3-go sierpnia wśród najpomyślniejszych okoliczności. Do Vera-Cruz przybyła też korweta parowa wioząca 5 milionów fr. dla wojska francuzkiego.”

Artykuł umieszczony w dzisiejszym *Monitorze* dotyczący statku korsarskiego *Florida*, sprawił pewne wrażenie. Artykuł ten brzmi: „Korsarski statek pod flagą skonfederowanych *la Florida*, wpłynął do Brestu, pragnąc zreperować dziurę przebitą w tułowiu, którego dostawała się woda, również jak i uszkodzenia w maszynie parowej. Przyjęcie jakie należało uczynić temu statkowi, powinno być oceniane według zwykłych zasad prawa międzynarodowego. Od początku wojny wybuchłej w Stanach Zjednoczonych, rząd cesarski, zgodnie z innymi mocarstwami, przynależny skonfederowanym charakteru strony wojującej. Jednocześnie, oświadczeniem ogłoszonym w *Monitorze* 11 czerwca 1861 roku dał poznać swój zamiar zachowania się ścisłej neutralności względem obu stron. A w podobnych razach, prawem i obowiązkiem państwa neutralnego jesteli chce zachować zupełną bezstronność, jest dozwolone statkom stron wojujących, zaopatrywania się w środki potrzebne, nie do walki, lecz do dalszej żeglugi. Postanowiono zatem, że statkowi *la Florida* dozwolone będzie zaopatrzenie się za pośrednictwem meklera, według cen taryfy, we wszystko co mu jest potrzebne dla postawienia go w dobrym do żeglugi stanie, nie upowiadając go wszelako do kupna czegokolwiek, co by powiększało jego uzbrojenie wojenne.”

Artykuł ten przypominający przyrzeczenie przez rząd cesarski charakteru strony wojującej skonfederowanym, chciał jak się zdaje wybitnie przedstawić sympatję dyplomacji francuzkiej dla sprawy południowców, i nadal tym sposobem większe znaczenie broszurze noszącej tytuł: *Francja, Meksyk i Stany Skonfederowane*. Autorstwo tej broszury jeden przypisują panu Hidalgo, który odgrywał wprawę rolę w sprawie meksykańskiej i teraz pisuje artykuły do *Memorial diplomatique*, a inni panu Rapetti.

Reklamacja rządu francuzkiego w Frankfurcie, przeciwko uprzejmości konsula amerykańskiego w wywieszeniu obok swej flagi, flagi byłej republiki meksykańskiej, której interes reprezentuje, nakoniec zostały uwiecznione pomysłem skutkiem. Ostatnia ta flaga została i zwinęta.

Zapewniają, że p. Fould na posiedzeniu rady gabinetowej oświadczył, iż z pożyczki jaką będzie musiał zaciągnąć nowy rząd meksykański, przyznane będzie Francji, jako wynagrodzenie za koszt wojenne 170 milionów fr. Poręczenie tej pożyczki mają stanowić kopalnie w Sonora. Wiadomo że Cesarz przyjął najwyższy stopień orderu meksykańskiego *Nuestra Señora de Guadalupe*; tenże order następnej klasy, otrzymali podobno p. Drouyn de Lhuys i jen. Forey.

Dla ambasadorów anamskich najęto wielki pałac w alei cesarzowej; zabawia oni w Paryżu cały miesiąc; za tłumaczów będą im służyli, kapitan okrętu Audibret i jeden z misionarzy bardzo biegły w językach wschodnich.

Ministerstwem spraw wewnętrznych czasowo będzie zarządzał marszałek Vaillant, podczas pobytu na urlopie p. Boudet, który opuści Paryż skoro Cesarz wyjedzie do Biarritz. Jednocześnie i p. Billault uda się na urlop. Marszałek O'Donnel w przyszłym tygodniu powraca do Madrytu.

W drugiej połowie września, ma się odbyć w Rzymie wielki konsyrtorz, na którym mają być prekonizowani nowi biskupowie francuzcy i innych krajów wymienionych w swej jacy wawstury Oja świętego.

Według *Monitora* liczbą bankructw wyrzeczonych przez trybunał handlowy departamentu Sekwany, wyniosła w sierpniu b. r. 139, to jest 57 więcej niż w lipcu.

Turyń, 2 Września. Rocznicą bitwy pod Aspromonte przeszła nieopatrzoną. Kilka osób chciało urządzieć pielgrzymkę na tę górę, której nazwę poznał świat dopiero 29 sierpnia r. z. Liczba pielgrzymów doszła do 24. Chcieli oni tam odrwać nabożeństwo, ale ponieważ żaden duchowny nie chciał przyjąć tego zamówienia, ograniczyli się na prostym odwiedzeniu, pola walki. W paru miastach usiłowano pisać na murach wyrazy podżewawcze, czemu bez trudności przeszkodziła policja. Nakoniec w Livorno, przypadkiem, z którego chciało skorzystać krancowe lewe stronictwo, chowano d. 29-go sierpnia, jednego z tysiąca, z pod Marsali. Pogrzeb mógł dać pozor do manifestacji politycznej. Wszakleko wszystko odbyło się w zupełnym

porządku. Rząd przedsięwziął środki aby stłumić w samym zarodzie wszelkie usiłowania sprawienia rozruchów; lecz dzięki rozsądkowi ludności, dzień 29-y upłynął tak jak każdy inny, i to nie tylko na północy ale i na południu. Nic lepiej nie dowodzi, jaka spokojność panuje teraz we Włoszech.

Zupełnie mylna była wiadomość, że p. Spavena, sekretarz generalny w ministerstwie spraw wewnętrznych podaje się do dymisji. Nie myślał on o tem wcale, a tembardziej w obecnej chwili, kiedy wprowadzają w wykonanie prawo o rozbojnicztwie; w takim czasie p. Spavena, mający powierzona sobie wyłącznie policję, nie mógł powziąć takiego zamiaru, byłoby to bowiem zbiegowcem, czego on nie dopuścił się. Zresztą pomiędzy ministrem a sekretarzem generalnym panuje jak najlepsza zgoda. Lecz w czasie ferij parlamentarnych najbardziej kwitują najnieprawdopodobniejsze pogłoski, które co raz się powtarzają o tej porze roku. Do statecznie jest wiedzieć o tem aby się ostrożnie trzymać.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Hamburg, 4 Września. W Kopenhadze zostały zatwierdzone główne punkta przymierza odporne między Danją i Szwecją.

Turyń, 5 Września. Donoszą z Neopolu, że sąd przysięgłych uznał p. Quattromani winnym zbrodni spisku, skutkiem czego tenże został skazany na dziesięć lat więzienia. Księżna Sierra - Barberini została od zarządu wspólniactwa uwolniona.

Madryt, 4 Września. Składka na osoby, które poniosły straty przez trzęsienie ziemi w Manili wynosi półtora miliona realów. Stowarzyszenie angielsko hiszpańskie podało projekt odbudowania Manili jedynie z drzewa i żelaza. — Wiadomość umieszczoną w *Constitutionnelu*, dotyczącą p. Olozaga jest bezzasadna. Mowa miana przez tegoż radzi ogólnie wstrzymanie się od wyborów, i zdaje się, że opinja ta otrzymała przewagę.

Berlin, 5 Września. Korespondencja *Zeidlera* donosi, że można się spodziewać, iż 18 monarchów połączonych z Austrią, przedsięwzięć stosowne kroki co do raportu ministerjalnego z dnia 2 września.

Bombaj, 8 Sierpnia. Tożsamość osoby mniemanego Nena Sabiba okazuje się coraz wspanialszą. W północno-zachodniej okolicy Indji panuje cholera. Zanosi się na starcie z państwem Birma, z powodu monopolu handlowego i ucisku ze strony Króla. W Kabil try stronniczo ubiegający się o władzę. Szach Perski zajął z wojskiem liczącym 45,000 ludzi stanowisko pod Meszdem. Rząd Indji wschodnich zamierza założyć w Lahorze obóz ewolucyjny i seignąć w Peszawrze obserwacyjny oddział wojska.

Flensburg, 6 Września. Według wiadomości pocholających z dość pewnego źródła, deputowani szwedzcy postanowili wstrzymać się od wyboru delegowanych do rady państwa.

Kopenhaga, 6 Września. Dziennik *Faderlandet* podaje wiadomość, że traktat przymierza z Szwecją, jeszcze nie został zawarty. Posel szwedzki, który wyjechał w przeszły piątek do Sztokholmu, spodziewany jest z powrotem dopiero za 8 dni.

Paryż, 6 Września. Dzisiejszy *Monitor* umieszcza dekret cesarski, mianujący generała meksykańskiego Marquęza, komandorem legji honorowej. — Według wiadomości nadesłanych z Japonji, Mikado wydał stanowczy rozkaz wygnania cudzoziemców. Rząd chiński zawarł traktat handlowy z Danją.

Turyń, 5 Września. P. Lafarina, wiceprezes izby deputowanych, zakończył życie. Akt ukonstytuowania się stowarzyszenia kolei żelaznych sardyńskich, został wczoraj podpisany w Londynie.

Rzym, 5 Września. Naczelnicy band Stramega, Durholi i Cerito, zostali skazani przez sąd wojenny francuzki na pięć lat więzienia i utratę praw cywilnych.

Madryt, 5 Września. Gabinet postanowił nie zrobić żadnego ustępstwa, mimo zgromadzenia progressistów i bez względu na decyzje, jakie na temże zgromadzeniu zostaną uchwalone. Osoby przychylnie gabinetowi utrzymują, że wybory odbędą się pod wpływem tegoż gabinetu.

Aleksandria, 5 Września. Wezbranie Nilu wzmagają się. Wice-król Ismael-pasza, przybył z powrotem do Kairu ze swej wycieczki do górnego Egiptu.

Londyn, 7 Września. Według wiadomości z Nowego-Jorku z 29-go sierpnia, raport urzędowy jen. Gilmora potwierdza, że port Sumter, po siedmiodniowym bombardowaniu, obrońcy został w gruzy, przez co, twierdzą Charlestown straciła jeden z najsilniejszych swych szanów. Flota związkowa robi przygotowania do wkroczenia do portu Charlestown. Skonfederowani opuszczają prawdopodobnie Chattanooga i cały stan Tennessee. *New-York-Times* nalega na rząd związkowy ażeby przysposobił się do wojny z Francją.

Londyn, 7 Września. Parostatek *Hibernian* przywiózł dalsze wiadomości z Nowego-Jorku z 29 sierpnia. Według gazet Stanów skonfederowanych, prezydent Davis, po konferencji z gubernatorami Stanów południowych, postanowił utworzyć armję z 500,000 murzynów, którzy zostaną usamowolnieni i dotaną po ukończeniu wojny po 50 akrów gruntu na głowę.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dzień onegajniejszy był na pół pogodny; w nocy deszcz padał; przed południem niebo pogodne, po południu na pół pogodne. Średnia temperatura dnia jest 12 1/2, — największe ciepło po południu 17 1/2, — najniższe w nocy 10 1/2, stopni Réaumur. Barometr opadł, — średnia jego wysokość jest 751.97 milimetrów. Wiatr panował słaby zachodni. Elektryczność 16 stopni.

— Wczorajszym dzień był na pół pogodny; rano niebo pochurne, od godziny 9-jej rano na pół pogodne, wieczorem pogodne. Średnia temperatura dnia jest 14 1/2, — największe ciepło po południu 19, — najniższe w nocy 11 stopni Réaumur. Barometr wzniósł się, — średnia jego wysokość jest 751.36 milimetrów. Przed południem panował wiatr południowo-wschodni słaby, po południu zachodni. Elektryczność 25 stopni. Księżyce najdalej od ziemi o g. 12-jej w południe.

— Sierpień r. b. był pogodny, ciepły, suchy, blisko o pół stopnia cieplejszy jak zwykle. Ostatnie sześć dni miesiąca odznaczały się niezwykłym goręcami. Średnia temperatura całego miesiąca jest 14.97 stopni Réaumur. Największe ciepło dochodziło 25.8 stopni d. 31-go po południu; najniższe 5.2 stopni d. 15-go w nocy; najchłodniejsze dni były: 1, 2, 14, 15, 16, 23 i 24. Największa zmiana dziennej temperatury 6.9 stopni przypadała z d. 2-go na 3-ci, w czasie przejścia księżyca przez równik niebieski. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8.41 lin. par., o 0.14 lin. par. większa od normalnej; najwyższy barometr dochodził 27 cali 11.77 lin. par. d. 9-go; najniższy 27 cali 4.89 lin. par. d. 22-go. Największa zmiana dziennej barometru 3.17 lin. par. przypadała z dnia 14-go na 15-ty, w czasie nowiu księżyca. Powietrze było nader suche; średnia wilgotność miesięczna jest 65.6 na 100, blisko o pięć setnych mniejsza od normalnej (70.4). Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 12.23 lin. par., blisko trzy razy mniej jak w stanie średnim (32.38 lin. par.). Stan elektryczności atmosferycznej był słaby; średnie natężenie siły elektrycznej jest 14.6 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 32 stopni d. 16-go o g. 10-jej rano. Dni pogodnych było 10; na pół pogodnych 17; pochmurnych 4; dui deszczu 8; mgły 2; błyskawice i grzmotów 1. Wiatr w mcoenych 5; panujący wiatr zachodni, częste były także północno-zachodnie, a w pięciu ostatnich dniach południowo-wschodnie. — Plany na słońcu od dnia 1-go do 5-go i od dnia 12-go do 21-go pokazywały się liczne; przeciwnie w ostatnich dniach pięciu słońce było zupełnie czyste.

Z powodu panującej suszy stan wody na rzece Wisle był niski. Średnia wysokość miesięczna wody była: stop 1 cali 5, 2 nowej miary polskiej, — największa wysokość wody: stop 4 cali 1 d. 29-go i 30-go, — najniższa: stop 1 cali 1 d. 1-go i od dnia 12-go do 20-go i od d. 25-go do 27-go.

— W dniu wczorajszym z rana Krzysztof Drzewicki, flis lat 23 letczy, przeprowadził się czołkiem z brzegu Wisły od strony Pragi do trawek na środku rzeki stojących, wypadł z takowego i utonął; ciała jego, pomimo natychmiastowych poszukiwań, nie wynaleziono.

— W dniach 16, 19, 20, 24 i 27 Lipca r. b. w gminach Lipiny i Krzemien, w powiecie Zamojskim, były pożary w lasach Ordynacji Zamojskiej, a mianowicie w uroczyskach Swidli i za Krasnym lasem, oraz w rewirach: Bialskim i Kocudzkim, — skutkiem czego spaliły się przestrzeń 297 morgów lasu. Szkoda ztąd wynika jest bardzo znaczna, lecz dotąd, z powodu niewiadomości, o ile pożar ów będzie szkodliwym w przyszłości porostowi, na teraz obliczona być nie może. Ponieważ ognie pokazywał się w różnych punktach, odległych od siebie i w takich miejscach, na których nie ma nawet pastwisk, domyślać się więc wypada, że powstał z rozmyślnego podpalenia.

— We wieś Podhajce, gminie Laszczów, powiecie Hrubieszowski, dnia 22 Lipca r. b. z niewykrytej przyczyny powstał ogień, skutkiem którego spaliły się dwie stodoły i spielierz, ubezpieczone na rs. 640, przyczem zgorzały rozmaite ruchomości wartujące 1,679 rs.

— W mieście Ostrowi, powiecie Ostrołęckim, dnia 24 Lipca r. b. piorun uderzył w dom mieszkalny, i skutkiem tego znajdująca się tam Estera Gitla Imbir, lat 55 letcza, wdowa, utraciła życie.

— Liczba studentów w Dorpaciu. Liczba studentów na uniwersytecie dorpackim, licząc tych, którzy wstąpili z początkiem teraźniejszego półrocza, wynosi ogółem do 609, z których na fakultecie teologicznym 90, na prawnym 142, na medycznym 234, na historyczno-filologicznym 52 i na fizyczno-matematycznym 82.

Z polecenia oddziału przyrodniczego muzeum czeskiego, wyprawa złożona z pp. Krejczy i Fricza, kustoszów muzeum, do których przyłączył się p. Wetz, inżynier, udala się 4-go sierpnia do Chejnowa, dla zbadania odkrytej w pobliżu tej miejscowości znakomitej jaskini, o której p. Riedl dał już sprawę tak po czasopismach czeskich, jak i na posiedzeniu pomienionego wydziału muzeum czeskiego.

Uczni ci zaopatrzili się w rozmaite narzędzia miernicze i inne, tudzież w przyrządy do łowienia i badania owadów i t. p. Okazało się wszakże, że jaskolwiec jaskinia ta jest wielkich rozmiarów, tak iż przedstawia jakby cały labirynt, pomimo to ustępuje o wiele pod względem wielkości słynnym jaskiniom morawskim, a jedynie przewyższa jaskinię znajdującą się w górze wapiennej pomiędzy Pragą a Berounem. W każdym pomie, jaskinia ta, położona w górach wapiennych i nazwana Chejnowska, należy do liczby znakomitszych pamiątek przyrodniczych okręgu Taborskiego.

Jaskinia Chejnowska położona jest o trzy czwarte godziny drogi od Chejnowa, koło Dolnych Horzy, w pasmie gór wapiennych, głównie zaś góry Kladrubskiej i góry Pacowej.

Członkowie pomienionej wyprawy ponadawali nazwy rozmaitym pojedynczym częściami i punktom tej jaskini, a raczej całego szeregu jaskiń połączonych z sobą korytarzami. Główne wejście do jaskini otrzymało nazwę wejścia Szwarzenbergowego, na cześć księcia Szwarzberga, właściciela dóbr Chejnowskich. Dwie jaskinie poboczne nazwano *tunnelem* i *pieczeniem chlebowym*, z powodu ich do tego podobieństwa. Punkt, w którym z wielką jedynie trudnością można spuścić się na dół, po ogromnych bryłach wapiennych, któ-

re pospadały ze stropu, otrzymała nazwę *schodów djabolskich*. W jednej z jaskiń, gdzie jest jeziorko wody, a nad niem otwór podobny do oka otwartego, — otwór ten przeważa okiem Partynego, na cześć znakomitego fizjologa czeskiego, prezesa wydziału przyrodniczego muzeum prażskiego. Jedną z małych jaskiń otrzymała nazwę *kapielicy Św. Wojciecha*, a inna, najpiękniejszą za pod względem kształtów, przeważana została *kapielicy Cyryla-Metodjuszwego*.

O rezultatach swych badań, pp. Krejczy i Fricz złożyli wydziałowi przyrodniczemu muzeum czeskiego obszernie sprawozdanie, z którego tych kilka szczegółów zostało poczerpniętych.

— Ze źródeł urzędowych napisana historia wystawy powszechnej londyńskiej z 1862 r. została już wydana w formie sprawozdania złożonego przez komisarzy królewskich ministrowi spraw wewnętrznych. Sprawozdanie, dołączone doń korespondencje i objaśniające wykazy statystyczne, zajmują przeszło 200 stronice ścisłego druku; dodane są do tego plany dla tem łatwiejszego zrozumienia wewnętrznego urządzenia gmachu wystawy. Ażeby mieć wyobrażenie o tem, jak olbrzymią pracę mieli komisarze wystawy, dość przytoczyć ten jeden fakt, że tak oni jak i ich ajenci otrzymali od marca 1861 do lutego 1863 r. 70,157 listów dotyczących działalności ich urzędu, sami zaś wyspedjowali 152,670 listów i okoliczności, a zanim rzeczywista ich działalność przy urządzaniu gmachu wystawy rozpoczęła się, musieli utworzyć 103 komisje lokalne w połączonych królestwach W. Brytanji i Irlandji, 40 za granicą i 29 w koloniach angielskich. Nie wpraw jak 1-go marca 1861 r. zaczęto kopać pod fundamenty gmachu, a w pierwszym tygodniu kwietnia tegoż roku przystąpiono do właściwych robot około budowy; 12-go lutego 1862 roku, jako w dniu w kontrakcie oznaczonym, olbrzymi gmach był już ukończony. Wszegółowe materiały użyte do budowy, czyni prawie takie wrażenie, jak gdyby to był dzieje założenia całego miasta lub szeregu twierdz. Liczba rozpoczęta się od 17,250,000 cegieł, z odpowiednią ilością wapiu, piasku i cementu. Dalej idzie 7,000 tonu żelaza laneo-go i kutego, 225,864 stóp kwadr. cyuku, 74 tonn ołowiu, 623,000 stóp kwadr. piłni, 71,260 stóp kwadr. łupki, 216,808 sztyb szklanych mających powierzchnię 664,542 stóp kwadr. Gwoździ wyszło 133 tonu i 12 centnarów. Na samą zapłatę dla robotników wydano 138,345 fun. ster. A pomimo to komisarze wystawy mogli się jeszcze tem szczycić, że nigdy gmach tak ogromnych rozmiarów nie został wzniesiony tak małym kosztem. Liczba osób, które zwiędzily zeszlonożną wystawę powszechną londyńską, wynosi 6,211,103.

— Dnia 22 sierpnia zmarł nagle w Brucksi, w 65 roku życia, generał Drolenau, niegdyś znakomity oficer francuzki. Zaledwie wrócił on z hr. Paryża z małej wycieczki, gdy go snierez zaskoczyło. Generał Drolenau przeszedł wszystkie stopnie na polu walki w Algierji, a w organizacji zwycięzkiej wojny miał udział. W r. 1848 generał opuścił Francję i udał się dobrowoltnie na wygnanie, gdyż nie chciał opuścić księżąt z domu Orleanskiego, którym odtąd we wszystkich ich podrózach towarzyszył.

— Dnia 26-go sierpnia, w dniu pięćdziesiąt rocznicę zgonu Körnera, znakomitego poety i wojownika nie niemieckiego, zgromadziła się w Ludwigslust (w Meklensburgu) liczne deputacje, korporacje i cechy i udali się ztamtąd w uroczystym pochodzie do Wöbelina, na grób poety. Po przyjeździe na miejsce, odbywał się pochód na około grobu, przyczem składane były wiance i ofiary, które komitet centralny przyjął i z częścią składał na grobie, częścią zaś zawieszal na drzewach Kornerowych i na szpalerze. Mowę poświęconą pamięci poety miał radaa dworu Fr. Förster; po nim przemawiał radca tajny Stiebel, który w oddziale Lützowa znany był pod nazwą fedwibel Bar; po odpiewaniu pieśni, umyślono na tę uroczystość napisanej, trzecią mowę na zakończenie miał pastor Horn. Na tę uroczystość zgromadziło się około 6,000 osób.

— P. Epieier, fotograf amator w Paryżu, doszedł sposobu odbijania fotografii na szkle, trwałych, pięknie wyglądających i łatwo dających się otrzymywać, sposobem bardzo prostym, przy którym mechaniczna tylko robota jest tajemniczą. Otrzymawszy na szkle kolorowym zwykłym sposobem odbicie dodatnie, pokrywa on obrazek lub rysunek warstwą ocheru żółtej rozmożonej w wodzie. Po wysuszeniu, kładzie szkło te do tęgły i rozgrzewa do jasnej czerwoności; po wydobyciu i oziębieniu szkła okazuje się, że pierwotny obraz zastąpiony został przez nowy obraz zszklony. P. Epieier już od trzech lat zna ten sposób otrzymywania fotografii zeszlonych i sądzi, że może on mieć wielkie zastosowanie w szychbach kolorowych, jeżeli nie do wielkich gmachów, to przynajmniej do zwykłych mieszkań. W tych zeszlonych fotografiach, uderza szczególnie ich przezroczystość, bo dotąd wszelkie podobne fotografie były niejasne, mętelne, a przy świetle lampy Drummondalub elektrycznym, wyciły cały blask, kiedy okazywano ich cienie na okramach.

— Jeden z Holzstychskich rolników, jak sądzi, wynalazł sposób ochronienia kartofli od zarazy; w chwili sadzenia, przemyma je w wodzie chlorowej i wysusza na słońcu. Odtąd trzeci lat jak używa tego sposobu, zawsze zbiera zdrowe kartofle.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Poeta słowński Włodzimierz Nikolicz wyda wkrótce w Osieku, w drukarni Lehmana, swe prace belletrystyczne, pod tytułem *Berz-Janj*.

— Na posiedzeniu wydziału literatury naddobnej towarzystwa besedy artystycznej w Pradze, odbytem 22-go sierpnia, przyjęty został wniosek p. Baraka co do urządzenia w kwietniu roku przyszłego, jako w trzechsetną rocznicę urodzin Szekspira, świę-

nej uroczystości na cześć tego poety. W tym celu wybrany został komitet tymczasowy, mający opracować program szczegółowy tej uroczystości. Do komitetu tego wybrani zostali pp. Barak, Halek, Janda, Sabina i Szware. Przy tej sposobności wyznaczono także ubolewanie, iż Matica czeska nie ukończyła dotąd wydania przekładu czeskiego dramatu Szekspira, przez wydawnictwo bowiem podobne, geniusz poety angielskiego zostały najpóźniej uczone.

Założone w mieście Sw. Marcynie, w ziemi słowackiej, towarzystwo naukowo-literackie, pod nazwą Maticy słowackiej, posiada 100,000 zł. reń. majątku. Ważne zgromadzenie tego nowego towarzystwa odbyło się w Sw. Marcynie dnia 4-go sierpnia, przyczem uchwalono posłać do Wiednia deputację pod przewodnictwem prezesa tego towarzystwa, biskupa Szczepana Moysesa, dla złożenia Cesarzowi austriackiemu podziękowania za udzielenie pozwolenia na założenie Maticy. Jak donoszą *Pešbudinske Wiedomosti*, deputacja ta miała przedstawić się Cesarzowi dnia 6-go b. m.

Dnia 28 sierpnia zmarł w Berlinie Dr. Eilhard Mitscherlich, profesor chemii na uniwersytecie tamecznym, dyrektor studiów farmaceutycznych i tajny nadradca lekarski. Dr. Mitscherlich urodził się w 1794 r. w Neunrode pod Jever (w wielkim księstwie Oldenburgskim); pierwszym jego nauczycielem w szkole w Jever był Schlosser, który zabrał go potem z sobą do Frankfurtu. W 1811 r. zmarły udał się do Heidelbergu, gdzie studiował historję i filologję, a następnie do Paryża, gdzie uczył się przez rok jeden języków wschodnich. Po powrocie do Niemiec (1814 r.), Dr. Mitscherlich oddawał się w Getyndze badaniom nad dziejami i zaczął pisać obszernie dzieło, którego atoli nie ukończył i wydał tylko część onego pod tytułem *Mirchandi historia Thaheridarum* (w Getyndze, 1815).

Nie bawem studia tego uczonego wzięły całkiem inny kierunek. Udał się on w 1818 r. do Berlina, gdzie poświęcił się naukom przyrodzonym, a szczególnie chemii. W tym nowym zawodzie, Dr. Mitscherlich zyskał zaraz na początku sławę przez wynalezienie prawa isomorfizmu. Znamienny chemik szwedzki Berzelius, podczas pobytu swego w Berlinie w 1819, potrafił odrazu ocenić całą doniosłość tego nowego prawa i nadzwyczajny talent młodego chemika, i dla tego zaprosił go z sobą do Stockholm, dla wzięcia udziału w pracach jego laboratorium. Dr. Mitscherlich przedpędził w stolicy Szwecji dwa lata, a po powrocie do Niemiec został niezwłocznie mianowany (w 1821) członkiem berlińskiej akademii nauk i profesorem chemii na uniwersytecie berlińskim.

Przez wynalezienie prawa isomorfizmu, Dr. Mitscherlich dał nową podstawę teorii budowy molekularnej ciał. Zajęty będąc ciągle krytalografją, uczone ten chemik wydoskonalił narzędzia służące do mierzenia kątów krytalografii, a zapomniał nowego goniometru, zdolną obalić zarzut wymierzony przeciw jego odkryciu. Zaprzeczano bowiem isomorfizmowi krytalografii, z powodu nierówności kątów przeciwnych. Dr. Mitscherlich dowiódł, że anomalie te napotykały się

często nawet w kryształach jednostajnej kompozycji chemicznej. Wykazał on także niejednostajne działanie ciepła na pewne kryształy, stosownie do ich kierunku.

Badania Dra Mitscherlicha nad kryształami sztucznymi, jakie tworzą się np. w wielkich piecach, rzucają nowe światło na formację kryształów naturalnych.

Uczony ten, podczas pobytu swego w Szwecji, dowiódł identyczności tych dwóch rodzajów kryształów różnego pochodzenia. Odkrycie to, jak również spostrzeżenia jego nad punktem topnienia skał, głównie zaś granitu, są bardzo ważne dla geognozji. Chemia organiczna obowiązana jest także temu uczoneму ważnymi spostrzeżeniami, mianowicie co do dowiedzenia identyczności lub analogii pomiędzy ciałami organicznymi i nieorganicznymi.

W swym wykładzie, Dr. Mitscherlich wystąpił od samego początku z opozycją przeciw dążnościom zbyt syntetycznym tej szkoły filozofii naturanej, której Schelling jest założycielem i która zyskała była tak wielu w Niemczech stronników. Pokierował on swych uczniów na spostrzegaczy ścisłych i skrupulatnych, dla których doświadczenie jest punktem wyjścia przy wszelkiej indukcji filozoficznej. Jego *Lehrbuch der Chemie* napisany jest w tym duchu. Wyborowego tego dzieła wyszedł w Berlinie, w 1829—31 roku, tom pierwszy w dwóch częściach, a w 1835—1840 tom drugi; w roku zaś 1856 oba tomy wyszły w 5-m wydaniu. Dzieło to p. Valeriusz przełożył na język francuzki, pod tytułem *Traité de chimie* (trzy tomy).

Oprócz tej pomnikowej pracy, Dr. Mitscherlich zamieszczał mnóstwo artykułów i traktatów w *Abhandlungen* berlińskiej akademii i nauk w „*Annalen*” Poggendorfa.

Dr. Mitscherlich oddał także ważną usługę przez zbudowanie do doświadczalnej chemii mnóstwa przyrządów, również dobrze pomysłanych jak i prostych w swej konstrukcji.

Wszystkie te i inne prace uczyniły imię Dra Mitscherlicha głośnie w świecie naukowym tak w Niemczech jak i w całej Europie. Za odkrycie prawa isomorfizmu, uczony ten wynagrodzony został wielkim medalem przez londyńską akademję nauk, a instytut francuzki przyjął go w poczet swych członków zagranicznych.

Wyższe Szkoły Angielskie.

(Patrz Nro 169.)

Wspominaliśmy o wyższych szkołach angielskich, posiadających od dawna ustaloną sławę, lecz są jeszcze w Anglii szkoły, które chociaż nie mają takiej sławy, niemniej są ważne i oddają znakomite przysługi krajowi. Szkoła majstrów krawieckich ma za dewizę: *Homo plantat, homo irrigat, sed Deus dat incrementum*. Szkoła ta gramatyki, tak dobrze znana w Wielkiej Brytanji, założona była bardzo dawno. Szkoła ta powstała z hojności starożytniej korporacji majstrów krawieckich, która według Stona była gieldą (*guild*) braterską od czasów niepamiętanych, pod nazwą *Taylor's and Linen Armourers*. Prawa i przywileje te-

go bractwa były zatwierdzone za Edwarda I, a liczyło ono w rzędzie swych honorowych członków, dziesięciu królów angielskich, czterech zagranicznych monarchów; a książąt, hrabiów, baronów, prałatów i znakomych osób bez liku.

Majstrowie krawiecy zakładając tę szkołę gramatyki, mieli na celu zapewnić dzieciom dobre wychowanie, i obok wiadomości z literatury zaszczyć w nich łagodniejsze obyczaje. Taką nadzieję wyrazili w 1561 roku. Około tej epoki, jeden z głowniejszych członków korporacji, Ryszard Hills, wspaniałomyślnie ofiarował 500 f. st. (co wynosiło na teraźniejszą monetę 3,000 f. st. czyli 126,000 złp.) na kupno części zamku La Rose w parafji Sw. Wawrzynca Poultenay. La Rose, był to obszerny gmach, zbudowany przez Sir Johna Poultenay, który pięć razy był lordem - majorem Londynu za panowania Edwarda III. Zamek ten przeszłszy przez ręce kilku rodzin magnackich, Holland'ów, de la Pole'ów, Stafford'ów, Constemay'ów, stał się własnością Ratcliff'ów, którzy uzyskali upoważnienie do sprzedania części budynków i gruntów do niego należących. Nazwiska Suffolk-lane, ulicy przez którą dochodzi się do tego gmachu i Saint-Laurence Poultenay Hill, przypominają dawnych jego właścicieli.

Majstrowie krawiecy w 1561 roku kupili część tego gmachu i założyli tam szkołę. Później bogata ta korporacja zakupiła cały zamek. Posiadając już stosowny lokal, korporacja uorganizowała swój zakład, dała mu dyrektora, profesorów i nadzorców, i ustanowiła statuty dla tej instytucji. Statuty te wyznaczają, aby dyrektorem był człowiekiem „wstrzeźliwym, opatrzny, cnotliwym, uczciwym, biegłym w literaturze łacinskiej i jeżeli można i w literaturze greckiej.” Pomocnikami jego byli wicedyrektor i dwóch inspektorów wybierani przez dyrektora a zatwierdzani przez starszych i kustosz korporacji. Liczba uczniów była ograniczona do 250, lecz nadzwyczaj liberalne postanowienie dopuszczało do niej „wszystkie narodowości i wszystkie kraje.” Raz do roku, rada wyższa składająca się z dyrektora, wice dyrektora i inspektorów odbywała szczegółowy egzamin z uczniami wszystkich klas, dla przekonania się o postępach szkoły.

Pierwszym dyrektorem był mianowany Ryszard Mulcaster, z kolegium Christ Church w Oksfordzie, człowiek wielkiej nauki krytycznej, łacinnik i grek wysokiej erudycji, biegły w językach wschodnich. Był on także wcale dobrym autorem dramatycznym. Nazwisko jego znajduje się w księgach rachunkowych królowej Elżbiety, od której otrzymał znaczne sumy, za przedstawione w jej obecności komedje i dramy jego utworu.

Tak była wielka sława Ryszarda Mulcaster, że zaledwie został mianowany dyrektorem nowej szkoły, natychmiast stało się mnóstwo uczniów z najodleglejszych dzielnic Londynu, pragnących korzystać z jego wykładu, a kiedy biskup londyński Grindal, po raz pierwszy odbywał w tym zakładzie doroczny egzamin wzytatorski, prałat ten również jak i towarzyszący mu księża, oświadczyli, że dyrektor zasługuje na najpiękniejszą pochwałę i że jego uczniowie większe zrobili postępy, niż jaicykolwiek inni uczniowie w całej Anglii.

Wizyty następnych lat, równie pomysłny okazały rezultat, na zaszyt założycielom i kierującym szkołą. W 1566 r., hojność Sir Tomasa White, postawiła szkołę korporacji majstrów krawieckich na równi z głośniejszym publicznymi seminarjami królestwa. Sir Tomasz White, jeden z założycieli tej szkoły i założyciel kolegium Sw. Jana w Oksfordzie, zastrzegł w niem trzydzieści siedm miejsc dla uczniów wspomnianej szkoły.

Przez całą ćwierć wieku, podczas której Ryszard Mulcaster stał na czele szkoły, postępy uczniów nie zmniejszyły się. Jednakże zarzucają temu nauczycielowi że wprowadził powszechnie panujący wprawdzie w tej epoce, ale barbarzyński zwyczaj, karania cieleśnie upartych i leniwych uczniów.

Stara szkoła korporacji majstrów krawieckich, wraz z innymi domami, stała się pastwą płomieni w czasie wielkiego pożaru w Londynie. Terazniejsze budowle i dom przyręgly (który służył za mieszkanie dla dyrektora do 1856 roku), zostały wystawione w 1675 roku. Natenczas, jak i przy założeniu, kosztą poniosła korporacja majstrów krawieckich. Nauki udzielają się w tej szkole prawie bezpłatnie, bo uczniowie składają bardzo małą opłatę. Ponieważ szkoła nie posiada żadnego uposażenia, uczniowie muszą opłacać corocznie koszt nauki, lecz korporacja, oraz stowarzyszenie dawniejszych uczniów, udzielają zapomogi, co zniża do bardzo niskiej sumy opłatę od uczniów.

W gmachu są obszerne sale do wykładu i piękna biblioteka, której sala służy za miejsce do egzaminów. Biblioteka ta zawiera ładny zbiór dzieł teologicznych i klasycznych. Uczniowie, w przepisanej liczbie to jest 250, rozdzieleni są pomiędzy dziesięć klas. Aby być przyjętym, uczeń musi mieć dziesięć lat wieku, umieć czytać i pisać i początki łaciny. Uczniowie przyjmowani są na przedstawienie członków korporacji. Od czasu założenia szkoły, uczono w niej języka hebrajskiego i klasyczny; arytmetyka i matematyka zostały wprowadzone w 1826 roku, język francuzki i historia nowożytna w 1846 roku, rysunki w 1856 roku, a ulepszona kaligrafja w 1857 roku. Zawsze pilnie czuwano nad religijnym kształceniem uczniów. Ranek poniedziałkowy bywa poświęcony na wykład wiary. Przed rozpoczęciem i po ukończeniu lekcji bywają odmawiane modlitwy. Uczniowie pierwszej klasy, przysposabia sam dyrektor do przyjęcia z rąk biskupa Londyńskiego konfirmacji, a potem komunii.

Choć szkoła nie posiada innych domów oprócz tych gdzie się sama mieści i nie ma takich zasobów jak wiele innych szkół, wszelako urządzona jest z komfortem, jakiego mogą jej przystość inne wyższe zakłady naukowe w Anglii.

Całkowity spis znakomych ludzi, którzy pobierali wychowanie w szkole korporacji majstrów krawieckich, zajaby kilka kolumn. Dosty jest przytoczyć arcybiskupa Kantuarijskiego Williama Juxona, który był lordem kanclerzem skarbu za czasów Laula i odprawał Karola I, na szafot; dwóch arcybiskupów Jorku, jednego arcybiskupa w Armag, siedemnastu biskupów i mnóstwo znakomych ludzi należących do wszystkich klas społeczeństwa.

TEATRA W WARSZAWIE.

Jutro we Czwartek, Wielki Teatr. — Halka.

Przyjechali do Warszawy.

General Major Świty Jęgo Cesarzkiej Mości książę Witgenstejn z Suwalki.

Wyjechali z Warszawy.

Pułkownik Fligel-Adjutant N. Króla Pruskiego von Troskow do Berlina; Tajny Radca Senator hrabia Keller do Drezdna; Dymisjonowany General pichoty Karłowicz do Wilna.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

d. 7 Września

| Nazwa | Żądano | Placowano |
|---------------------------------|--------|-----------|
| | roz. | kop. roz. |
| Pol. Imperjalny Rosyjski | — | — |
| Oblig. Skarb. 100 rs. 1860 r. | 81 | 25 1/2 |
| Lisy zastaw. 3% 1860 r. | 14 | 61 1/2 |
| Lisy zastaw. 3% 1861 r. | — | — |
| Akcje Szwedzkie 100 rs. 1860 r. | — | — |
| Akcje Włoskie 100 rs. 1860 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1860 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1861 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1862 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1863 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1864 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1865 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1866 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1867 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1868 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1869 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1870 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1871 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1872 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1873 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1874 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1875 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1876 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1877 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1878 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1879 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1880 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1881 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1882 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1883 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1884 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1885 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1886 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1887 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1888 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1889 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1890 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1891 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1892 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1893 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1894 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1895 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1896 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1897 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1898 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1899 r. | — | — |
| Akcje Węg. 100 rs. 1900 r. | — | — |

Wartosc kuponu listowego od obligacji Skarb. r. s. 1 k. 7 1/2 do listów zastaw. IIIgo Okresu k. 12 1/2

KURSA TELEGRAFICZNE

d. 8 Września

| Nazwa | Kurs |
|------------------------------|---------|
| 6ta 100 rs. w. k. Nowy Jark | 89 3/4 |
| 6ta 100 rs. w. k. Stary Jark | 96 3/4 |
| Obligacje Skarb. 100 rs. | 7 1/2 |
| Lisy zastaw. 3% | 91 3/4 |
| Bilety Banku Rosyjskiego | 94 1/2 |
| W. k. na W. k. 100 rs. | 94 1/2 |
| „ „ 100 rs. | 104 3/4 |
| „ „ 100 rs. | 62 3/4 |
| „ „ 100 rs. | 7 1/2 |
| „ „ 100 rs. | 151 1/2 |
| „ „ 100 rs. | 89 3/4 |
| Zyto na targu | 50 3/4 |
| „ „ na dostawę późniejszą | 50 3/4 |
| Benta 3% | 68 90 |
| Akcje krajowe | 1210 |

Liverpool, 7 Września. Dziś sprzedano 25,000 wuntów bawełny; ceny podniosły się o 1/8 — 1/4 p.; na targu wielki ruch.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

U W I A D O M I A N I A

(N. D. 4177) Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W myśl przepisu art. 188 prawa z roku 1825 o Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, tudzież Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Czerwca 1827 r., podaje do wiadomości, że w d. 3 (15) Września r. b. odbył się na Ogólne Zebranie posiadaczy Listów Zastawnych w celu wyboru dwóch Radców do Komitetu właścicieli Listów Zastawnych, oraz dwóch Zastępców w miejsce wychodzących z urzędowania.

Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych którego wieść art. 189 Prawa o Towarzystwie Kredytowym służy wolność głosowania na ogólnem Zebraniu, zgłosił się w dniach 10, 11 lub 12, Września r. b. do Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wniścia do Sali, w której wybory odbywały się błą, a to w godzinach między 9tą z rana, a 1szą z południa i złożyć:

- a) Świadectwo władzy właściciel, iż praw obywatelskich używa, lub że zostaje w służbie Rządowej
- b) Okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz wynagrodzenia podpisany, obejmujący litery i numery tychże Listów Zastawnych, tudzież wymienienia imienia, nazwiska i zamieszkania swojego.

Po przekonaniu, że zgłaszającemu się służy prawo głosowania, wydanym zostanie bilet wniścia przez delegowanego Członka Dyrekcji Głównej z oznaczeniem liczby kresek, do jakiej udowodni prawo.

Bilet wniścia wskazuje miejsce zebrania a służyć może tylko osobie w nim wyrażonej

Warszawa d. 12 Sierpnia 1863 r.

Następujące Numery: Okresu 3go Serji 2ej.

| | |
|---------------|---------------|
| L. A. 202,243 | L. D. 264,288 |
| — B. 212,324 | — D. 264,289 |
| — B. 212,325 | — D. 264,290 |
| — B. 212,326 | — D. 264,291 |
| — B. 212,327 | — D. 264,292 |
| — B. 212,158 | — D. 264,293 |
| — B. 212,159 | — D. 264,294 |
| L. C. 234,845 | — D. 264,295 |
| — C. 234,846 | — D. 264,296 |
| — C. 234,847 | — D. 264,129 |
| — C. 234,848 | — D. 264,130 |
| — C. 234,849 | — D. 264,131 |
| — C. 234,472 | L. E. 292,150 |
| — C. 234,473 | — E. 292,151 |
| — C. 234,474 | — E. 292,152 |
| L. D. 264,287 | |

(N. D. 4135) Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Z mocy przepisu artykułu 4 prawa o udzieleniu pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Listach Zastawnych 2ej Serji, 3 Okresu z dnia 10 (22) Maja 1860 r.

„Udzielanie pożyczek tych kończyć się będzie z dniem 19 (31) Grudnia 1863 r., dla właścicieli jednak którzy i po tym terminie zgłoszą się z dowodami oczyszczenia włości lub urzędzenia gospodarstw leśnych, udzielenie pożyczek kończyć się będzie z dniem 19 (31) Grudnia 1866 roku. Termin ten z woli prawa z d. 31 Lipca (12 Sierpnia 1862 r.) świąga

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N.D. 2562) Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.

Pod śmierci: 1. Macieja Pikoż wierzyciela posiadacza mor. 18. pret. 267, gruntu w dziale III, Nr. 5b na dobach Stronice z Ogu Radomskiego zapisanego 2. Sylwestra Tarkowskiego właściciela nieruchomości w mieście Radomiu pod Nr. 186 położonego, 3. Alama Rozen wierzyciela sumy rs. 1500 w dziale IV. pod Nr. 14 na dobach Syczyska czyli Słężna Wólka z Ogu Koźniczkiego lokowanej, 4. Łucji z Jawornickich Trzciskiej właścicielki dóbr Świdlikowa Wola lit. B. z Ogu Koźniczkiego, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 16 (28) Listopada 1863 r. pod prekluzją dla niestawiających.

Radom dnia 18 (30) Kwietnia 1863 r.

Adam Danięcki.

(N. D. 4251) Pisarz Kancelarii Ziemskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału II.

Zawiadamia że do uregulowania przed nim spadków: 1. Po Fryderyku de Mirów Myszowskiemu właścicieli dóbr Świętojeziory oraz wierzyciela rs. 1500 na dobach Hojny Wolmra a rs. 1800 na dobach Bulhakowski ubezpieczonych, pierwszych i drugich dóbr w Okręgu Sejneńskim a trzecich w Okręgu Kalwaryjskim położonych, i 2. Po Stanisławie Dongelu wierzycielu rs. 164 kop. 50 na dobach Szejpiski a rs. 354 i rs. 357 kop. 75 na dobach Ochotniki w Okręgu Sejneńskim zapisanych, termin prekluzyjny na dzień 19 (31) Marca 1864 r. wyznaczonym został.

Suwałki dnia 17 (29) Sierpnia 1863 r.

Kowalski.

(N. D. 4233) Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału II.

Ogłasza się że z powodu śmierci Jana Wojciecha dwóch imion Butkiewicza właściciela nieruchomości w mieście Gubernalnem Suwałkach położonej a numerem hipotecznym 158 oznaczonej, toczy się postępowanie spadkowe do uregulowania którego termin na d. 15 (27) Lutego 1864 r. jest wyznaczony, strony więc interesowane a prawami swemi w tym terminie do Kancelarii podpisanej Rejenta zgłosić się z chęcią pod prekluzją.

Suwałki d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1863 r.

Władysław Rusocki

(N. D. 2540) Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Warkiego

Z powodu następującej śmierci: 1. Lejzera Hoffman właściciela nieruchomości w m. Blaskach pod Nr. 30.

2. Karola Foest właściciela nieruchomości w m. Turku pod Nr. 83, i 3. Magdaleny z Raczynskich Robakowskiej właścicielki położonej nieruchomości w m. Warcie pod Nr. 197, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. oznaczam.

Warta d. 11 (23) Maja 1863 r.

L. Henrych.

(N. D. 2544) Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Chełmskiego

Z powodu śmierci: 1. Feliksa Ciechanowskiego właściciela nieruchomości w mieście Chełmie pod Nr. pol. 30 położonej, oraz 2. Michała Erieh również właściciela nieruchomości w tymże mieście pod Nr. pol. 12 i 197 położonych, otworzyły się spadki, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na dzień 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. wyznaczam.

Chełm d. 14 (26) Maja 1863 r.

Ettinger.

(N. D. 2538) Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Szkalbmierskiego

Z powodu śmierci: 1. Wincentego Komoniewskiego właściciela nieruchomości w m. Szkalbmierzu pod Nr. pol. 14, hyp. 10.

2. Rozalii Komoniewskiej właścicielki nieruchomości w m. Szkalbmierzu pod Nr. pol. 37, hyp. 9 położonych, otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1863 r. wyznaczam.

Szkalbmierz d. 14 (26) Maja 1863 r.

Podgórski.

(N. D. 4254) Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Warkiego

Po Tomaszu Drodźdzewskim v. Olejniku właścicieli nieruchomości we wsi Kokoskach Ogu Warkim położonych, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 1 (13) Marca 1864 r. w Kancelarii hipotecznej miejscowego Sądu.

Warta d. 9 (21) Sierpnia 1863 r.

Ludwik Henrych.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4197) Sąd Pokoju Okręgu Lipnowskiego Wydział Hipoteczny.

Z powodu zdania pierwiastkowej regulacji nowej hypoteki: 1. Folwarku Polko, w teritorium miasta Lipna położonego N. 237 policyjnym, a katastru 315 oznaczonego, do własności Józefa Przybylskiego należącego.

2. Domu w mieście Lipnie pod N. 141 policyjnym, a katastru pod N. 163 przy Koziej, oraz ogrodu składającego się z dwóch zagrodów, pomiędzy miedziami Przybylskiego i Kowackiego, położonych, do własności Józefa Modrzejewskiego należącego.

Zawiadania interesentów, że takowa regulacja nastąpi w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich preto, aby w terminie tym, pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach przepisanej, osobiście lub przez pełnomocników, zgłosili się, wraz z dokumentami, prawami ich uzasadniającymi.

Decyzja jaka wskutek regulacji nastąpi, w następującym w dniu jest 30 Listopada (12 Grudnia) r. b. ogłoszona zostanie.

